Takie czasy, że każdy producent, kojarzony z bezkompromisowymi słuchawkami, musi mieć w ofercie model kosztujący ponad 10000 zł. Dlatego nie tak dawno temu firma Ultrasone zaskoczyła wszystkich ekskluzywnym Edition 5. Następnie pojawiła się o połowę tańsza wersja Edition 5 Unlimited.

Dawid Grzyb

Tanio i dobrze

Ultrasone Performance 820

Wydawać by się mogło, że od wysokich cen nie ma już odwrotu, a granice poszczególnych segmentów przesunęły się w górę. Jednak nie – Ultrasone nadal pamięta o odbiorcach dysponujących skromniejszymi budżetami i wprowadza relatywnie tani model Performance 820.

Budowa

Performance 820 wyglądają jak większość słuchawek Ultrasone'a. Im więcej się ich zna, tym trudniej się pozbyć wrażenia, że niektóre rozwiązania techniczne nigdy się nie zmienią. To nic złego, bo niemiecki producent wypracował własny styl i teraz konsekwentnie się go trzyma.

Pierwsze wrażenie po wzięciu do ręki 820 jest takie, że słuchawki są mocno plastikowe. Z tworzywa jest tu dosłownie wszystko: pałąk, regulacja jego szerokości oraz muszle. Brakuje elementów aluminiowych czy stalowych, ale już jakość montażu zasługuje na pochwałę. Części są bardzo dobrze dopasowane. Nie widać też kanałów odlewowych.

Performance 820 to słuchawki zamknięte, oparte na przetworniku dynamicznym o średnicy 40 mm z neodymowym magnesem. Wykorzystano w nich firmowe rozwiązanie S-Logic Plus, którego zadanie polega na poszerzaniu sceny dźwiękowej i zbliżeniu jej do tego, co prezentują prawidłowo ustawione kolumny. Warto dodać, że właśnie dobra przestrzenność to jedna z cech firmowego brzmienia Ultrasone'a. Najnowszy model nie stanowi w tym względzie wyjątku.

Nauszniki dużych muszli pokryto skóropodobnym tworzywem. Są umiarkowanie wysokie, ale nie przesadnie grube, dzięki czemu wewnątrz jest sporo miejsca. Mechanizm mocowania słuchawek i pałąka jest kulowy, przez co łatwo i szybko można je dopasować tak, aby nie uciskały uszu. Muszle da się obrócić o 90 stopni, w taki sposób, aby nieużywane słuchawki wygodnie spoczywały nieco poniżej obojczyka. Pałąk jest szeroki, nieco toporny i ostry na krawędziach. Ale na jego spodniej części znajduje się przyzwoita ilość gąbki, powleczonej tym samym materiałem co nauszniki. Wierzchołek głowy nie będzie więc uciskany.

Słuchawki Ultrasone'a są dość duże i teoretycznie właśnie dlatego przeznaczone głównie do użytku domowego, choć nie tylko. Izolacja od odgłosów otoczenia jest naprawdę dobra, a lekka konstrukcja zwiększa komfort użytkowania. Miejsca na małżowiny jest sporo i nawet te duże nie będą uciskane. Kabel sygnałowy z mikrofonem wprowadzono do lewej słuchawki. Tak naprawdę jedyną wadą Performance 820 jest duża siła ścisku pałąka, która raczej z czasem nie ustąpi. Gdyby ten element był delikatnie luźniejszy, słuchawki jeszcze bardziej przekonałyby mnie do siebie. Jest to jednak umownie niewielka niedogodność.

Nieco przeszkadza też duże mikrofonowanie kabla dołączonego do zestawu. Nie stanowi to jednak problemu, ponieważ jest wymienny i wykonany w typowym standardzie TRRS 3,5 mm. W każdej chwili można go zastąpić czymś lepszym. Pole do popisu jest niemałe.

Plastikowa, ale wytrzymała regulacja pałąka.

Przewód sygnałowy mógłby być solidniejszy.

Konfiguracja

Ultrasone Performance 820 grały ze wzmacniaczem Questyle CMA800R, przetwornikiem COS Engineering D1, a także integrą słuchawkową Asus Essence III. Urządzenia przenośne to iPhone 5S oraz DAP Lotoo PAW Gold.

Wrażenia odsłuchowe

Ultrasone Performance 820 są w odbiorze lekkie, wręcz zwiewne. Dzieje się tak z kilku powodów; wyrównane pasmo przenoszenia to jeden z nich. Słychać niedostatek najniższego basu, zaś jego wyższe pasma są trzymane w ryzach. Nie zdarza się sytuacja, w której przysłaniają środek. Bas ma natomiast ciekawą, nieco zmiękczoną i przyjemną barwę. Jest też punktowy i nie traci kontroli nawet z najsłabszym prądowo i najgorszym jakościowo wzmacniaczem, z jakim Performance 820 zestawiłem, czyli tym stanowiącym część smartfona firmy Apple.

Środek pasma jest bardzo dobry, bo wyraźny, bogaty pod względem barwy, choć nie przesadnie ocieplony. Jest też żywy i czysty, a brak ziarnistości to kolejna wizytówka słuchawek Ultrasone'a. Partie gitarowe nigdy nie brzmią zbyt ostro; pozostają za to obecne i podane w odpowiednim natężeniu. Podobnie jest z warstwą wokalną. Niekiedy można odnieść wrażenie, że ten element powinien być prezentowany bardziej intymnie, kameralnie. To jednak drobiazg, który nie wpływa na odbiór całości. Wysokie tony są delikatne i dobrej jakości, choć lekko wycofane. Słychać jednak, co trzeba.

Cechami koronnymi Performance 820 są ponadprzeciętna przestrzenność i gładkość w całym paśmie. Obie wyróżniają się w tym segmencie cenowym. Przekłada się to na przyjemność odsłuchu. Świetna stereofonia, hojna porcja powietrza na scenie, a także ludzki pierwiastek to aspekty zarezerwowane zazwyczaj dla droższych produktów. Najnowszy model Ultrasone'a umiejętnie je łączy i to stanowi jego największą siłę.

Konkluzja

Ultrasone Performance 820 to wyjątkowo ciekawy produkt. Pominąwszy mocno plastikową budowę i dość duży nacisk na głowę, słuchawki te bronią się jakością dźwięku i, mimo wszystko, wygodą.

Ultrasone 820 nadają się zarówno do domu, jak i na spacer.

Nietypowa komora z przetwornikami to wizytówka Ultrasone.

Podają brzmienie kulturalnie i nie męczą. Można z nimi spędzić wiele godzin i się nie znudzić ani nie znużyć. To precyzyjne granie, bardziej dla koneserów niż początkujących entuzjastów.

Ultrasone Performance 820

Cena: **629 zł**

Dane techniczne:

Pasmo przenoszenia:	10 Hz – 22 kHz
Impedancja:	32 omy
Skuteczność:	99 dB
Konstrukcja:	zamknięta
Przetwornik:	dynamiczny, 40 mm
Masa:	244 g (bez kabla)

Ocena:

Neutralność:	●●●●●
Dynamika:	●●●●○
Stereofonia:	●●●●●
Przejrzystość:	●●●●●
Muzykalność:	●●●●○
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●

„Wspaniałe monitory KEF LS50 nie tracą blasku i oczarowują naszych czytelników już drugi rok z rzędu."

What Hi-Fi? Sound & Vision

NIESAMOWITE WRAŻENIE STUDYJNE

LS50

Po ponad pięćdziesięciu latach przełomowych innowacji, nasze mini monitory LS50 stosują najwyższą technologię zaczerpniętą od Blade, aby dostarczyć Ci bezkompromisową czystość dźwięku, dokładność i przejrzystość, tak jak nasz pierwotny, legendarny monitor studyjny LS3/5a zaprojektowany dla BBC. Dobrą wiadomością jest to, iż nie musisz już być inżynierem dźwięku, aby cieszyć się najwyższą studyjną jakością.

Teraz dostępne również w kolorze białego lakieru

www.kef.com/LS50

KEF

GP Acoustics GmbH
Telefon +49 (0)201 17039-0 - E-Mail sales@gpaeu.com